

KS. GRZEGORZ GRĄBCZEWSKI

**ZAANGAŻOWANIE POLITYCZNE KRÓLEWICZA
KARDYNAŁA FRYDERYKA JAGIELLOŃCZYKA
ZA RZĄDÓW JANA OLBRACHTA (1492-1501)**

Wśród przedstawicieli episkopatu doby jagiellońskiej, postać królewicza Fryderyka kardynała Jagiellończyka (1468-1503), warta jest zauważenia i docenienia. Jako biskup krakowski (od 1488 roku), arcybiskup gnieźnieński i prymas (od 1493 roku) oraz kardynał (kreacja w 1493 roku), odegrał on znaczącą rolę, nie tylko we wspólnocie Kościoła, na której stał czele, ale także na arenie politycznej. Uwidocznili się to przede wszystkim za rządów jego starszego brata – króla Jana Olbrachta (1492-1501). Działania podejmowane przez *princeps cardinalis*, jak określała Fryderyka kancelaria królewska, jego rola jako przewodniczącego senatu i podpory tronu królewskiego, miały znaczący wpływ na polsko-litewską scenę polityczną przełomu XV i XVI stulecia, wzmacniając pozycję Jagiellonów¹

Narodziny w jednej z potężniejszych dynastii Europy końca XV wieku, zażyły na całym życiu Fryderyka Jagiellończyka. Fakt, że był najmłodszym z sześciorga synów Kazimierza IV Jagiellończyka (1427-1492) i pochodzącej

KS. MGR GRZEGORZ GRĄBCZEWSKI, kapłan diecezji gliwickiej, student ochrony dóbr kultury ze specjalizacją konserwatorstwo na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i doktorant na Wydziale Teologicznym tego uniwersytetu. Absolwent Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Kontakt: kl.grzegorz@op.pl

1. N. Nowakowska, *Królewski kardynał. Studium kariery Fryderyka Jagiellończyka (1468-1503)*, Kraków 2011, s. 70-80.

z dynastii Habsburgów Elżbiety (1436/1437-1505), zwanej w polskiej historiografii Rakuszą lub Matką Królów, przesądziły o jego dalszych losach². Kariera duchowna, do której przeznaczył go ojciec, zaprowadziła królewicza Fryderyka na szczyt hierarchii polskiego Kościoła. Osiągając godność prymasa i jednocześnie kardynała, stał się on najpotężniejszym człowiekiem w państwie, zaraz po królu. Przyozdobienie głowy królewicza biskupią infulą miało przede wszystkim cel polityczny. Jako przedstawiciel Jagiellonów w episkopacie, miał on stać się podporą dla dynastii z ramienia kościelnego. Wspierać prowadzoną przez króla politykę. Taka sytuacja nie odbiegała od standardów epoki i powie-lała się w wielu królewskich i książęcych rodach³.

Nakreślony przez ojca cel, królewski kardynał zrealizował w pełni. Jako gło-wa polskiego Kościoła, służył nie tylko jego dobru, między innymi przez liczne inicjatywy reformistyczne, ale przede wszystkim angażował się politycznie. Pełniąc funkcję doradcy swoich braci – zwłaszcza Jana Olbrachta i Aleksandra Jagiellończyka, wykazał się doskonale rozwiniętym zmysłem politycznym. Nie bez znaczenia pozostawał także fakt finansowego wsparcia z kościelnej kasy, jakiego nie szczędził państwu i królewskim braciom⁴.

Przełomowym w życiu Fryderyka Jagiellończyka okazał się rok 1493, kie-dy dzięki poparciu brata, króla Jana Olbrachta, został wybrany arcybiskupem gnieźnieńskim, a papież Aleksander VI obdarzył go kardynalską purpurą. Jako prymas, który pełnił rolę pierwszego senatora Królestwa, a jednocześnie stał na szczycie hierarchii polskiego duchowieństwa, zaczął on odegrać w państwie niepoślednią rolę.

Omawiając polityczną działalność kardynała, która przypadła na panowanie najpierw Jana Olbrachta, który zasiadał na krakowskim tronie w latach 1492-1501, a potem na ponad roczny okres rządów Aleksandra Jagiellończyka, który

-
2. Starsi królewscy bracia Fryderyka to: Władysław Jagiellończyk (1456-1516), król czeski od 1471 roku i węgierski od 1490 roku, Kazimierz (1458-1484), kanonizowany w 1602 roku, Jan I Olbracht (1459-1501), król Polski od 1492 roku, Aleksander Jagiellończyk (1461-1506), Wielki Książę Litewski od 1492 roku, król Polski od 1501 roku, Zygmunt I Stary (1467-1548), król Polski i Wielki Książę Litewski od 1506 roku. Kazimierz IV i Elżbieta doczekali się także siedmiu córek, w tym Zofii (1464-1512), matki Albrechta Hohenzollerna, ostatniego wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego przed jego sekularyzacją w 1525 roku.
 3. Warto zaznaczyć, że początkowo rodzice królewicza planowali dla niego starania o sukcesję habsburską, wskazuje na to między innymi wybór imienia, po ojcu chrzestnym cesarzu Fryderyku III. Zmiana planów dynastycznych i sytuacji politycznej w Europie, przesądziła o przeznaczeniu najmłodszego z synów do stanu duchownego. Zob. *Fryderyk Jagiellończyk (1493-1503)*, [w:] K. Śmigiel, *Prymasostwo Polskie. Instytucja, prymasi, dokumenty*, Warszawa 2018, s. 401.
 4. N. Nowakowska, s. 57.

panował od 1501 do 1506 roku, trzeba mieć na uwadze, nie tylko położenie samego państwa polsko-litewskiego w tym okresie, ale i osobę samego władcy.

Jan Olbracht był trzecim synem Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety z Habsburgów. Urodził się 27 grudnia 1453 roku na Wawelu. Pierwsze imię otrzymał na cześć patrona dnia świętego Jana Ewangelisty, a drugie na pamiątkę dziadka ze strony matki, króla Niemiec, Czech i Węgier, Albrechta II Habsburga⁵. Od 1467 roku, tak jak pozostali bracia, królewicz zdobywał wiedzę pod bacznym okiem Jana Długosza. Na wychowanie królewicza i jego braci wpłynął także przebywający w Polsce, włoski humanista - Filip Kallimach⁶. Jan Olbracht doskonale opanował łacinę. Poznał dorobek antyku, przemijającego średniowiecza oraz wczesnego renesansu. W 1486 roku objął urząd zastępcy króla na Rusi, gdzie zdobył uznanie pokonując zagony tatarskie⁷. 7 czerwca 1490 został obwołany przez szlachtę węgierską, na sejmie elekcyjnym w Rokos, królem Węgier. Przegrał jednak wojnę o koronę węgierską ze swoim bratem królem Czech Władysławem II Jagiellończykiem. W wyniku ugody z bratem przypadło mu jedynie księstwo głogowskie i żagańskie⁸.

Jeszcze przed śmiercią, mimo obowiązującej w Królestwie wolnej elekcji, Kazimierz Jagiellończyk rozdysponował zarówno tronem krakowskim, jak i wileńskim. Polecił, by Polacy obrali za króla Jan Olbrachta, a dziedziczny tron Wielkiego Księstwa powierzył młodszemu Aleksandrowi⁹. Szybko okazało się jednak, że sytuacja w Polsce nie była aż tak klarowna. Do tronu wysunięci zostali bowiem także inni kandydaci, także spoza Jagiellonów. Dzięki zdecydowanej postawie członków dynastii udało się utrzymać koronę. Zaangażowaniem na rzecz Olbrachta wykazał się przede wszystkim biskup krakowski Fryderyk, który zdecydowanie poparł jego kandydaturę¹⁰. Były to pierwsze, w pełni samodzielne i bardzo ważne kroki w politycznej działalności najmłodszego królewicza.

Elekcja wyznaczona została na sierpień 1492 roku w Piotrkowie. Obok Jana Olbrachta wysunięto kandydatury najstarszego z braci – Władysława II, królewicza Aleksandra, Zygmunta oraz księcia płockiego Janusza II z dynastii

5. F. Papee, *Jan Olbracht*, Kraków 2006, s. 8.

6. M. Duczmal, *Jagiellonowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1996, s. 319.

7. A. Garlicki (red.), *Poczet królów i książąt polskich*, Warszawa 1984, s. 307.

8. Z. Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów i Domu Wazów w Polsce*, Kraków 2005, s. 104.

9. F. Papee., s. 30; Prawo wyboru króla należało do tak zwanego parlamentu, czyli wspólnego zgromadzenia senatorów polskich, litewskich i pruskich. Byli nimi biskupi, wojewodowie i kasztelanowie, prawo głosu mieli również przedstawiciele Krakowa, Poznania, Lwowa, Gdańska, Torunia, Elbląga i podkomorzowie pruscy. Zob. F. Konieczny, *Dzieje Polski za Jagiellonów*, Kraków 1903, s. 234.

10. M. Duczmal, s. 234.

piastowskiej. Wielki Książę Litewski Aleksander popierany był przez zwolenników wzmocnienia unii polsko-litewskiej, jednak szybko dał on do zrozumienia, że nie zamierza konkurować z bratem, którego do korony wyznaczył zmarły ojciec¹¹. Jego stanowisko było na tyle jasne, że przestał liczyć się jako kandydat. Również osoba królewicza Zygmunta, ze względu na brak doświadczenia i większego grona zwolenników, od początku była bez większych szans. Najpoważniejszymi przeciwnikami dla Jana Olbrachta pozostali Władysław II i książę mazowiecki.

Obydwie te kandydaty popierane były przez opozycyjny względem Jana Olbrachta i całej dynastii jagiellońskiej obóz, któremu przewodniczył prymas Zbigniew Oleśnicki. Osoba króla Władysława II wydawała się atrakcyjną z wielu względów. Przede wszystkim był on już władcą Czech i Węgier. Włożenie mu na głowę kolejnej korony gwarantowało, że w swoich rządach oprze się na grupie możnowładców, którzy doprowadzili do jego elekcji. Dodatkowo był on znany ze swojej uległości i bierności w podejmowaniu politycznych decyzji¹². Kandydatura księcia płockiego opierała się na sentymentach związanych z dynastią piastowską. Popierana była jednak głównie tylko przez wielkopolski obóz prymasa.

Książęta mazowieccy – Konrad warszawski i Janusz płocki, wraz z arcybiskupem Oleśnickim zjawili się jako pierwsi na polu elekcyjnym. Przybyli ze sporym, bo liczącym 1500 ludzi, oddziałem zbrojnych. Obóz rozbili jednak w pewnej odległości od miejsca elekcji, na polach, po drugiej stronie Piotrkowa. Fakt ten okazał się jednym z czynników, które w perspektywie czasu zadecydowały o porażce stronnictwa prymasa i wysuwanych przez niego kandydatów. Po prymasie przybyli delegaci pruscy, a następnie 17 sierpnia przybył biskup krakowski Fryderyk, zdecydowanie popierający Jana Olbrachta¹³.

Królewicz Fryderyk doskonale pojmował powagę sytuacji. Wiedział, że tylko wybór Jana Olbrachta gwarantuje dalszą realizację polityki Kazimierza IV oraz pełną niezależność kraju. Zdawał sobie sprawę, że włączenie Królestwa Polskiego do grona krajów rządzonych przez jego najstarszego brata Władysława, oznaczałoby oddanie go w ręce opozycyjnej dla Jagiellonów frakcji

-
11. F. Papee, s. 33.; Władca Litwy przypomniał panom polskim, że przyrzekli umierającemu Kazimierzowi, że „po jego żywocie nikogo sobie panem nie mieć, jak tylko syna JKMci” czyli Jana Olbrachta. W kilka lat później, w jednym z listów do królewskiego brata napisał nawet, że w czasie elekcji „oświadczył gotowość poparcia go wszystkimi statkami i sługami naszymi i poddanymi naszymi.”
 12. F. Konieczny, s. 231-232.; Władysław II Jagiellończyk określany był często przydomkiem „król – dobrze”, gdyż miał zwyczaj na wszystkie żądania odpowiadać „dobrze”. Na wieść o jego węgierskiej koronacji, Jan z Głogowa, profesor Akademii Krakowskiej wykrzyknął: „Biada wam, Węgrzy i całemu chrześcijaństwu, skoro ukoronowaliście tego wołu.” Zob. A. Garlicki (red), s. 307-308.
 13. F. Papee, s. 31-32.

prymasowskiej. Fakt ten, a także względy dynastyczne oraz osobiste zatargi o pierwszeństwo w państwie między biskupem krakowskim, a arcybiskupem gnieźnieńskim zaowocowały zdecydowanymi posunięciami politycznymi królewicza Fryderyka, które w konsekwencji zapewniły zwycięstwo Olbrachtowi.

Wcześniejsze przybycie prymasa na miejsce elekcji zdawało się przemawiać na jego korzyść. Przybyły później biskup Fryderyk wykorzystał jednak to, że prymas nie zatrzymał się w mieście i sam obrał sobie je za kwatery. To zręczne posunięcie już na początku dawało mu przewagę i możliwość pełnego kontrolowania przebiegu elekcji. Dodatkowo królewicz wykazując się daleko idącą przezornością polityczną, zdając sobie sprawę, że stronnictwo prymasa przybędzie z licznym hufcem zbrojnym, sam również postanowił przybyć w asyście zbrojnych. Interwencja liczącej 1500 osób obstawy prymasa i książąt mazowieckich, miała w razie potrzeby pomóc w przechyleniu szali zwycięstwa na ich stronę. Tą samą myślą kierował się Fryderyk. Dzięki wsparciu ze strony matki, królowej wdowy Elżbiety, uzyskał od Krakowa znaczną pożyczkę w wysokości blisko sześciu tysięcy florenów. Pozwoliła mu ona na zaciągnięcie sześciuset osobowego oddziału jazdy węgierskiej, z którą przybył na elekcję do Piotrkowa¹⁴. Obecność wyszkolonego wojska gwarantowała mu przewagę i ewentualną ochronę, w razie ataku stronnictwa prymasa. Dodawała również powagi i prestiżu młodemu biskupowi i samemu Janowi Olbrachtowi.

W otoczeniu oddziału zaciężnych i zwolenników kandydatury Olbrachta, królewicz Fryderyk wkroczył do Piotrkowa dokładnie 17 sierpnia 1492 roku. Jako miejsce swojego postoju wybrał zamek, w którym miały toczyć się obrady. Dawało mu to ogromną przewagę nad nieobecny w samym mieście prymasem, który od razu stał się secesjonistą¹⁵. Fakt ten przesądził o tym, że to biskup krakowski przejął funkcję przewodniczącego elekcji, która należała się prymasowi, jako pierwszej osobie w państwie po królu¹⁶.

Królewicz Fryderyk z wielkim zaangażowaniem zabrał się za zjednywanie zwolenników Olbrachtowi. Przesłanie Aleksandra z Litwy, w którym wskazywał na wybór Jana Olbrachta, przyczyniło się do całkowitego zniwelowania jego kandydatury. Dodatkowo było ono ukrytym ostrzeżeniem dla księcia płockiego Janusza, którego ziemie graniczyły z Wielkim Księstwem Litewskim. Wobec takiego rozwoju sytuacji także jego kandydatura szybko

14. M. Duczmal, s. 234.; F. Papee podaje, że było to dokładnie 5675 florenów. Zob. F. Papee, s. 32.

15. Tamże.

16. J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim, t. II*, Poznań 1888, s. 501.

została wycofana. Wybór na tron krakowski Piasta oznaczałby równoczesne, całkowite zerwanie z Litwą, na co Polska nie mogła sobie pozwolić¹⁷. Pozostał jeszcze najstarszy z jagiellońskich braci – Władysław II – którego stanowisko nie było klarowne. Na prośbę matki był on w stanie zrezygnować ze starań o koronę na rzecz młodszego brata. Otwartą pozostawała jednak kwestia uzgodnienia warunków takiej decyzji. Najprawdopodobniej chodziło o sprawę księstw śląskich, które znajdowały się w rękach Olbrachta, po jego nieudanej wyprawie po koronę świętego Stefana. Władcy Czech i Węgier chodziło o ich odzyskanie. Elekcja Olbrachta na tron polski i zaopatrzenie królewicza Zygmunta na terenie dziedzicznej Litwy, a nie na Śląsku, było najprawdopodobniej głównym celem Władysława II, wysuwającego swoją kandydaturę. O jego ostatecznej porażce zadecydował spóźnienie się i niezręczność poselstwa czesko-węgierskiego, które zażądało przełożenia terminu elekcji. Spotkało się to z dużym niezadowoleniem i odmową zgromadzonych w Piotrkowie¹⁸.

Królewicz Fryderyk od samego początku czuwał nad przebiegiem piotrkowskich obrad. 21 sierpnia na dziedzińcu zamku odbyło się zgromadzenie, na które nie przybyli jednak książęta mazowieccy i arcybiskup Oleśnicki. Nie bez było miejsce tego zgromadzenia. Chciano w ten sposób dać możliwość wypowiedzenia się, nie tylko senatorom, ale także szerszym masom. Było to posunięcie taktyczne, które jeszcze bardziej podkopywało już i tak słabą pozycję prymasa i jednocześnie wzmacniało obóz jagielloński. Dawało ono również biskupowi Fryderykowi sposobność do pokazania siły kandydatury Olbrachta. Zgromadzenie okazało się sukcesem polityki elekcyjnej biskupa krakowskiego i popieranego przez niego kandydata. Zarówno przedstawiciele rad ziemskich, jak i miast dali wyraz poparcia dla Jana Olbrachta¹⁹.

Termin elekcji wyznaczono na poniedziałek 27 sierpnia²⁰. Ostatnie dni przed tą datą Fryderyk i całe zgromadzenie wykorzystało na wypracowanie jedności. Działania te zaowocowały pozyskaniem znaczących polskich rodów, które dotąd stały przy prymasie. Nieugięty pozostał jedynie sam Zbigniew Oleśnicki.

17. F. Papee, s. 33; 20 sierpnia arcybiskup Oleśnicki oświadczył posłom krzyżackim, że: „Panowie z Mazowsza są tutaj aby się dopominać o swoje kraje, ale nie aby zostać królem.” Oznaczało to, że w tym czasie kandydatura mazowiecka już się nie liczyła.

18. Tamże, s. 34-35.

19. Takie zdecydowane poparcie udzielone Janowi Olbrachtowi przez miasta, zaowocowało już po jego koronacji w postaci licznych potwierdzeń przywilejów miejskich. Zob. F. Papee, s. 35-36.

20. Z. Wdowiszewski, s. 104.; J. Korytkowski podają, że elekcja odbyła się 27 września, kiedy to Fryderyk ogłosił brata królem. Autor myli się w dacie o cały miesiąc. Wydaje się również przesadzona rola Fryderyka, gdyż to nie on ogłosił Jana Olbrachta władcą. W całości dzieła tego autora przewija się jednak niezwykle pochwalna nuta dla wszelkich poczyniń i osoby królewicza kardynała Fryderyka. Zob. J. Korytkowski, s. 501.

Procedury samej elekcji dokonało grono około czterdziestu, mających do tego prawo osób. Po nabożeństwie, któremu przewodniczył biskup krakowski, dokonano aktu elekcji. Głosowanie odbyło się imiennie, według godności zgromadzonych osób. Zakończyło się ono jednomyślnym wyborem Jana Olbrachta. Imię nowego władcy ogłoszone zostało tłumom przed zamkiem z jednoczesnym zapytaniem, czy się na taki wybór zgadzają. Trzykrotny okrzyk zgody był dopełnieniem elekcji²¹. Cała procedura nie trwała dłużej niż godzinę, co wskazywało, że wszystko było już wcześniej ustalone i przygotowane.

Królewicz Fryderyk, czuwający nad przebiegiem całych elekcyjnych poczynań odegrał w omawianych wydarzeniach pierwszorzędną rolę. Podkreślone i przypomniane zostało to w wydanym przez króla Jana Olbrachta, 29 kwietnia 1501 roku, przywileju dla archidiecezji gnieźnieńskiej. Dokument ten zwracał uwagę szczególnie na skuteczną pomoc, jaką biskup krakowski udzielił królewiczowi starszemu bratu, ubiegającemu się o schedę po zmarłym ojcu²².

Koronacji nowego króla dokonał prymas Zbigniew Oleśnicki. Stary arcybiskup gnieźnieński, który przez swoją opozycyjną postawę w trakcie elekcji, utracił przywilej jej przewodniczenia, nie chciał zostać pozbawiony i przywileju udzielenia sakry królewskiej. Uroczystość odbyła się 23 września na Wawelu. Prymasowi asystowali liczni biskupi, w tym brat nowego monarchy, biskup krakowski Fryderyk, dla którego uroczystość była uwieńczeniem wielu zabiegów politycznych²³.

Stanowisko Fryderyka podczas elekcji Jana Olbrachta pokazało, że najmłodszy z synów Kazimierza Jagiellończyka, nie zamierzał poprzestać jedynie na zaangażowaniu duszpasterskim. Zgodnie z planami ojca chciał być polityczną podporą dla dynastii z ramienia Kościoła. Proces wzrostu znaczenia królewicza w polskim episkopacie, którego ukoronowaniem był wybór na arcybiskupstwo gnieźnieńskie, dokonany tym razem dzięki poparciu Jana Olbrachta, pozwalał mu na coraz pełniejszą realizację tych planów. Od 24 kwietnia 1493 roku, czyli daty wyniesienia Fryderyka na stolicę prymasowską, aż do jego śmierci w 1503 roku, poprzez wspieranie poczynań królewskich braci, a niejednokrotnie samodzielne poczynania polityczne, kardynał dał świadectwo swojej politycznej dojrzałości.

W momencie objęcia rządów przez Jana Olbrachta sytuacja wewnętrzna i międzynarodowa kraju przedstawiała się dobrze, była ustabilizowana. Zabezpieczone były granice. Był to w dużej mierze pozytywny skutek prowadzonej przez Kazimierza Jagiellończyka polityki dynastycznej. Najpoważniejszym

21. F. Papee, s. 38.

22. M. Duczmal, s. 235.

23. F. Papee, s. 38-39.

problemem dla nowego władcy stawało się rosnące zagrożenie kresów południowo-wschodnich, gdzie najazdy urządzali Tatarzy i możliwa była agresja Turcji. W dużej części rządy Jana Olbrachta skupiły się na bardziej lub mniej skutecznych próbach rozwiązania tego problemu.

We wszystkich działaniach politycznych stał zawsze przy władcy kardynał Fryderyk, doradzając i wspierając brata autorytetem. Ważnym elementem popierania polityki króla i dynastii było przede wszystkim wsparcie finansowe, którego nie szczędził prymas. Na synodach diecezjalnych i prowincjonalnych przeprowadzał on uchwały mające na celu zebranie od duchowieństwa pieniędzy na obronę kraju przed tatarskim i tureckim zagrożeniem²⁴. Nie wahał się też przed zastawianiem i wydawaniem kościelnych kosztowności²⁵. W 1500 roku zadecydował o wydaniu na rzecz skarbu królewskiego sum jubileuszowych, zebranych na rzecz Rzymu²⁶. Kardynał doskonale rozumiał, że niewystarczające dochody królewskie, nie gwarantowały powodzenia polityki prowadzonej przez Jagiellonów. Zdecydowane wsparcie finansowe, które jako głowa polskiego Kościoła mógł zagwarantować, było dla królewskich działań niezwykle cenne.

Osoba prymasa występuje w zachowanych dokumentach i przekazach często obok króla, w najważniejszych momentach jego rządów. Świadczy to o roli królewskiego doradcy jaką pełnił najmłodszy z Jagiellonów. Fryderyk był obecny w czasie zjazdu Jagiellonów w Lewoczy, odbytego na przełomie kwietnia i maja 1494 roku na Słowacji. Celem spotkania było ujednoczenie stanowiska członków dynastii w sprawie najważniejszych problemów politycznych²⁷. Na zjeździe kardynał wystąpił z niezwykle okazałym orszakiem, świadcząc w ten sposób o swojej wysokiej pozycji i bogactwie²⁸.

Od grudnia 1495 do lutego 1496 roku prymas był przy boku króla w Sandomierzu. Przygotowywano tam postulaty na zbliżający się sejm w Piotrkowie. Obydwoje przybyli na sejmowe obrady 4 marca 1496 roku. W trakcie obrad, które trwały od 2 maja, uchwalono królewską wyprawę czarnomorską. Zgoda na nią

24. I. Skubera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, [w:] *Zarys historii prawa kościelnego w Polsce. Zeszyt I*, Warszawa 1971, s. 97.

25. M. Duczmal, s. 236.

26. P. Jasienica, *Polska Jagiellonów*, Warszawa 1985, s. 224.

27. M. Duczmal, s. 236.; J. Smołucha zaznacza, że nie znamy dokładnej treści i wyniku obrad w Lewoczy, gdyż objęte były one tajemnicą. Wysuwa on jednak teorię, że bracia rozważali możliwość prowadzenie wielkiej wojny z Turcją. Wiązało się to z uregulowaniem statusu Mołdawii, o którą upominali się zarówno Polacy, jak i Węgrzy. Badacze sądzą, że w Lewoczy postanowiono z tronu w Suczawie ściągnąć wojewodę Stefana, a na jego miejsce osadzić królewicza Zygmunta. Zob. J. Smołucha, *Papieżstwo a Polska w latach 1484-1526. Kontakty dyplomatyczne na tle zagrożenia tureckiego*, Kraków 1999, s. 62-63.

28. H. Rybus, *Królewicz kardynał Fryderyk Jagiellończyk*, Warszawa 1935, s. 56-57.

została okupiona przez króla ustawami skierowanymi przeciwko mieszczaństwu i chłopstwu, a dającymi nowe przywileje szlachcie²⁹. Jak podaje J. Korytkowski, kardynał Fryderyk brał aktywny udział w obradach sejmowego zgromadzenia³⁰.

Od lutego do kwietnia 1497 roku, prymas obecny był ponownie w Sandomierzu przy królu, który przygotowywał się do wyprawy wojennej przeciw Turcji. Wielu badaczy podaje informację, że kardynał był przeciwny tej wyprawie i odradzał ją królowi. Najprawdopodobniej jednak ostrzeżenia Fryderyka dotyczyły przede wszystkim osoby wojewody mołdawskiego, któremu nie ufał, a nie samej wyprawy³¹.

Wyprawa turecka 1497 roku, zwana też wyprawą czarnomorską, okazała się dotkliwą klęską Jana Olbrachta. Mimo, że nie doszło nawet do decydującego starcia z wrogiem, to król poniósł znaczne straty w ludziach. Na niepowodzenie wyprawy złożyło się parę czynników, między innymi złe wyszkolenie oddziałów i przygotowanie techniczne wyprawy, a także brak jedności działania w obrębie samej dynastii. Nie przybyły wojska, które miał wysłać z Litwy Aleksander³².

Z wyprawą czarnomorską króla Jana Olbrachta wiąże się jednak ważny etap w politycznej biografii kardynała Fryderyka Jagiellończyka. Na czas nieobecności władcy w kraju, prymas został mianowany gubernatorem Królestwa, zastępcą króla w Koronie³³. Na jego barki spadł obowiązek utrzymania pokoju w kraju. Dzięki królewskim rozporządzeniom, w ręce kardynała, złożona została najważniejsza władza w królestwie. Z powierzonych sobie obowiązków Fryderyk wywiązał się znakomicie. Mimo nadchodzących, niepomyślnych informacji z przebiegu królewskiej wyprawy, utrzymał w kraju spokój. O wyrobionym zmysle politycznym prymasa świadczy fakt, że cały okres pełnienia przez siebie funkcji królewskiego gubernatora, spędził on na terytorium archidiecezji gnieźnieńskiej. Chciał w ten sposób trzymać w ryzach Wielkopolskę, w której najsilniej przejawiały się tendencje antyjagiellońskie. W Krakowie, stolicy o wiele spokojniejszej i wiernej królowi Małopolski, na straży pozostała

29. M. Duczmal, s. 236.

30. J. Korytkowski, s. 507.

31. M. Duczmal, s. 237; Taki sam wniosek podaje F. Papee, który zaznacza, że tuż przed rozpoczęciem wyprawy, najprawdopodobniej ze strony węgierskiej nadeszła prośba, by jej nie podejmować. Na pewno jednak nie była to samodzielna akcja inicjowaną przez kardynała Fryderyka. Zob. F. Papee, s. 127-128. Natalia Nowakowska podkreśla ciętą odpowiedź, którą miał kardynałowi udzielić król: „Twoją rzeczą jest odprawiać modły, a nie oceniać które wojny powinienem toczyć i których wrogów zwalczać” – zob. N. Nowakowska, s. 58.

32. R. Grodecki, St. Zachorowski, J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. 2, Kraków 1995, s. 465.

33. M. Duczmal, s. 237; F. Papee, s. 148.

królowa matka Elżbieta³⁴. Powierzony przez króla urząd pełnił kardynał przez okres pół roku, od maja do listopada 1497 roku³⁵.

Po powrocie króla, kardynał odbył z nim dwutygodniowe narady w Łowiczu. Najprawdopodobniej zasługą kardynała było odłożenie planów wyprawy odwetowej, którą chciał organizować Olbracht³⁶. Kolejnym przejawem jego zaangażowania politycznego był aktywny udział w obradach sejmku krakowskiego w 1499 roku. Obrady dotyczyły unii z Litwą i przymierza polsko-węgierskiego³⁷.

Koniec 1499 roku i cały rok 1500 były dla kardynała niezwykle bogate w wydarzenia polityczne. Najpierw udał się na Węgry, a w grudniu był na zjeździe w Pożoniu. Spotkał się tam z Władysławem II i królewiczem Zygmuntem, w celu omówienia polityki dynastii względem Turcji i Habsburgów. W marcu 1500 roku w Krakowie prymas uczestniczył w zjeździe senatorów, na którym omawiano kwestie finansowe związane z obroną kraju. Następnie, pod koniec kwietnia, pojawił się na sejmiku w Kole, gdzie zajmowano się tą samą sprawą. Koniec 1500 i początek 1501 roku spędził kardynał, z polecenia króla, w Wielkopolsce. Przygotowywał tam obrady zapowiedzianego na marzec sejmiku w Piotrkowie. W sejmowych obradach, które dotyczyły kwestii krzyżackiej oraz wzmocnienia władzy królewskiej, wziął czynny udział. W maju 1501 roku kardynał w towarzystwie króla odbył synod w Łęczycy. Po nim bracia rozjechali się. Kardynał udał się do Gniezna, a król do Prus³⁸. Okazało się, że było to ich ostatnie spotkanie. Król Jan Olbracht zmarł 17 czerwca w Toruniu.

Jan Korytkowski twierdzi, że podczas pobytu kardynała w Krakowie w roku 1498, kiedy istniało realne niebezpieczeństwo tureckie, doradził on królowi, by pośpiesznie poprawić mury obronne, a od strony północnej okopać miasto rowem, w który wpuszczono rzekę Rudawę³⁹. Byłoby to jeszcze jedno świadectwo politycznej roztropności Fryderyka.

Podczas całych rządów Jana Olbrachta kardynał odgrywał w państwie ważną rolę polityczną. Podsumowując ją trzeba zwrócić uwagę na zasadnicze trzy przejawy politycznego zaangażowania królewicza kardynała Fryderyka Jagiełłończyka. Jego działalność przejawiała się przede wszystkim w trakcie elekcji króla Jana Olbrachta, w sferze finansowego wspierania władcy oraz w funkcji gubernatora Królestwa podczas wyprawy czarnomorskiej w 1497 roku.

34. J. Korytkowski, s. 513.

35. M. Duczmał, s. 237.

36. F. Papee, s. 148.

37. M. Duczmał, s. 237; F. Papee, s. 158-159.

38. M. Duczmał, s. 237-238.

39. J. Korytkowski, s. 513.; Autor rozpoczynając ten wątek pisze: „Z Gniezna wyjechał kardynał do Krakowa, aby radą i czynem służyć Rzeczypospolitej, nadzwyczaj ciężko nawiedzanej najazdami...”

Czas między śmiercią króla Olbrachta, a wyborem na tron krakowski Aleksandra Jagiellończyka, stał się dla Fryderyka okazją do jeszcze szerszej działalności politycznej. Rozwijanej aż do przedwczesnej śmierci w 1503 roku.

POLITICAL INVOLVEMENT OF PRINCE CARDINAL FRYDERYK JAGIELLOŃCZYK DURING THE REIGN OF JAN OLBRACHT (1492-1501)

Summary

Prince Frederick, Cardinal Jagiellonian (1468-1503), is one of the most outstanding, though still unrecognizable representatives of the Polish episcopate at the turn of the fifteenth and sixteenth centuries. As the youngest son of King Casimir IV Jagiellonian and Elizabeth of the Habsburg family, he was destined to become a clergyman, in order to support the dynasty on behalf of the Church. Frederick fulfilled this task perfectly. Climbing quickly the levels of church dignity as bishop of Cracow (from 1488), then while maintaining the Wawel Cathedral, also the archbishop of Gniezno and the primate (from 1493) and the cardinal (1493), he showed an effort in pastoral matters of the dioceses entrusted to him, as well as undertaking significant activities in the political arena. He devoted special merits to his older brother King John I Olbracht (1459-1501). He skillfully elected him to the throne of Cracow in 1492 and then managed the state during the Black Sea expedition of Olbracht in 1497 and repeatedly supplied the royal treasury with significant amounts of money from the church fund. As a politician, Cardinal Frederick displayed an excellent sense and orientation both in the internal state and on the international arena. The aim of the article is to outline the political biography of Frederick Jagiellonian by recalling his actions in the era of Jan I Olbracht.

Słowa kluczowe: kardynał, polityka, elekcja, król, dynastia Jagiellonów

Key words: cardinal, policy, election, king, Jagiellon dynasty

BIBLIOGRAFIA

Duczmal M., Jagiellonowie. Leksykon biograficzny, Kraków 1996.

Jasienica P., Polska Jagiellonów, Warszawa 1985.

- Konieczny F., *Dzieje Polski za Jagiellonów*, Kraków 1903.
- Korytkowski J., *Arcybiskupi gnieźnieńscy prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim*, t. II, Poznań 1888
- Garlicki A. (red.), *Poczet królów i książąt polskich*, Warszawa 1984.
- Grodecki R., Zachorowski St., Dąbrowski J., *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. 2, Kraków 1995.
- Nowakowska N., *Królewski kardynał. Studium kariery Fryderyka Jagiellończyka (1468-1503)*, Kraków 2011.
- Papee F., *Jan Olbracht*, Kraków 2006.
- Rybus H., *Królewicz kardynał Fryderyk Jagiellończyk*, Warszawa 1935.
- Skubera I., *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, [w:] *Zarys historii prawa kościelnego w Polsce. Zeszyt 1*, Warszawa 1971.
- Smółucha J., *Papiestwo a Polska w latach 1484-1526. Kontakty dyplomatyczne na tle zagrożenia tureckiego*, Kraków 1999.
- Śmigiel K., *Prymasostwo Polskie. Instytucja, prymasi, dokumenty, Fryderyk Jagiellończyk (1493-1503)*, Warszawa 2018, s. 401-406.
- Wdowiszewski Z., *Genealogia Jagiellonów i Domu Wazów w Polsce*, Kraków 2005.